

Wojciech Chudy

Poznanie istnienia (bytu) w ujęciu tomistów egzystencjalnych (część pierwsza)

Studia Philosophiae Christianae 17/2, 19-40

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJCIECH CHUDY

**POZNANIE ISTNIENIA (BYTU) W UJĘCIU TOMISTÓW
EGZYSTENCJALNYCH**
(Część pierwsza)

0. Wprowadzenie, 1. Poznanie istnienia według Jacquesa Maritaina, 1.1 Koncepcja intencjonalności, 1.2 Rzecz a przedmiot, 1.3 Akt intuicji, 1.4 Sens terminu „istnienie”, 1.5 Trzy etapy poznania istnienia, 1.6 Pojęcie istnienia, 1.7 Intuicja intelektualna istnienia (bytu), 1.8 Problematyzacja koncepcji Maritaina.

0. WPROWADZENIE

Jednym z czynników (elementów, składników) bytowych, których odkrycie i analiza jest celem metafizyki — jest istnienie: element konstytuujący byt.

Pojęcie elementu (składnika, czynnika) konstytuującego bytowość, scil. subelementu ontycznego, wiąże się z teorią wewnętrżnej struktury bytów przygodnych i złożonych. Byty takie wzięte w ogólnogzystencjalnym aspekcie są uwarunkowane (ukonstytuowane) ontycznie przez realizującą się w nich transcendentálną relacją subontyczną¹. Relacja ta stanowiąc konieczny warunek bytowości bytu (czyli taki warunek, którego zaprzeczenie neguje byt w danym aspekcie) jest ostateczną podstawą ontycznego uzasadniania bytu, jest więc „sercem” metafizyki. Relacja konstytuująca byt w aspekcie transcendentálnym jest relacją realną: różni się swym subbytowym charakterem od innych realnych relacji bytowych: relacji koniecznych nietranscendentálnych i relacji niekoniecznych. Relacja konieczna wewnątrzbytowa zostaje na etapie zasady przyczynowości w metafizyce zinterpretowana za pomocą związku z przyczynami: sprawczą, celową i wzorczą; w ten sposób transcendentálne złożenie: relacja istnienia i istoty,

¹ „Relacje konieczne konstytuujące samą bytowość bytu, realizują się wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z przygodnym bytem realnym, na przykład relacje istnienia do współmiernej sobie konkretnej istoty”, M. Krapiec, *Człowiek i prawo naturalne*. Lublin 1975, 31. Por. tamże, 111.

uzyskuje swe odniesienie do przyczynowości zewnętrznej bytu. Dzięki wewnątrzbytowej relacji transcendentalnej bytu oprócz głębokiego uzasadnienia swego istnienia posiadają związek pomiędzy sobą (międzybytowy) — stanowiąc uniwersum. Zyskują także odniesienie do ostatecznej racji swej bytowości i jedności: relacja transcendentalna jest podstawą teorii partycypacji bytu. Istnienie jako element konstytuujący byt jest korelatem transcendentalnej relacji subontycznej. Jako składnik relacji oraz jako element wchodzący z tą relacją w zawartość wewnętrznego uposażenia bytu — istnienie (w dziedzinie bytów przygodnych i złożonych) jest czynnikiem podwójnie niesamodzielnym. Po pierwsze bowiem występuje zawsze w związku ontycznym z istotą; po drugie zaś jest zawsze istnieniem bytu. Element istnienia ponadto występuje w relacji konstytuującej bytowość zawsze w pozycji aktu (istoty resp. bytu), posiada w relacji tej miejsce prymarne. Wszystkie te fakty mają swoje określone konsekwencje epistemologiczne i językowe. Kwestia poznania istnienia w związku ze swym zakorzenieniem w głębokiej strukturze bytu stanowi w tomizmie egzystencjalnym problem pierwszorzędnej wagi.

Zadaniem niniejszego dwuczęściowego artykułu jest zrekonstruować i przedstawić poglądy w sprawie poznania istnienia trzech — jak się wydaje — reprezentatywnych dla kierunku tomizmu egzystencjalnego autorów: J. Maritaina², E. Gilsona³ (obydwaj są dwudziestowiecznymi początkodawcami szkoły) oraz (kontynuatora) M. A. Krapca⁴. Żaden z nich nie zaj-

² J. Maritain jest inceptorem egzystencjalnego ruchu neotomistycznego; jego prace jako pierwsze akcentowały walor istnienia w strukturze bytu wg koncepcji Tomaszowej; analizy metafizyczne oraz epistemologiczne Maritaina wyznaczyły kierunki dociekań wielu jego uczniów i spadkobierców, wielka część jego rozważań i rezultatów (analiza struktury poznania, funkcjonowanie intelektu, charakterystyka intuicji, struktura pojęć) zachowała do dziś swoją ważność i inspiracyjną rolę.

³ E. Gilson jako pierwszy nadał rozważaniom metafizycznym mocno historyczną orientację; powołał metodologiczną regułę historyzmu pozwalającą metafizykowi kontrolować przebieg rozważań i strukturę systemu metafizycznego nie tylko instrumentalnie, ale także w kontakcie z historycznie zastanymi próbami formułowania i wyjaśniania problemu bytu. Oparcie metafizyki na gruncie języka naturalnego oraz koncepcja poznania sądowego jako źródła poznania obiektywnego i realnego — to następne specyficzne gilsonowskie cechy stanowiące o wyborze stanowiska tego filozofa do analiz niniejszej pracy.

⁴ M. A. Krapiec jest jednym (razem z S. Swieżawskim i St. Kamińskim) z twórców polskiej szkoły tomizmu egzystencjalnego. Umieszczając dociekania metafizyczne w szerokiej perspektywie historycznej

mował się zagadnieniem poznania istnienia w sposób monograficzny, a tym bardziej nie uczynią tego w porządku metaprzeciwmiotowym; stąd w artykule naszym dążyć będziemy mniej do charakterystyki porównawczej trzech autorów w aspekcie wybranego problemu, a więcej do uzyskania trzech usystematyzowanych metodologicznie zespołów poglądów na poznanie istnienia uwzględniających następujące „centra” problemowe: koncepcja poznania istnienia w ogóle; rozumienie istnienia; akt (resp. ciąg aktów, proces) poznania istnienia; język a istnienie; miejsce poznania istnienia w systemie metafizyki.

1. POZNANIE ISTNIENIA WEDŁUG JACQUESA MARITAINA

Jacques Maritain zasadniczy zrąb swoich poglądów pozwalających zaliczyć go w rząd epistemologów tomistycznych ustalił około roku 1911; koncepcja poznania istnienia osiągnęła jednak u niego dojrzały kształt dopiero po drugiej wojnie światowej wraz z doskonaleniem egzystencjalnego aspektu metafizyki tomistycznej wprowadzonego przezeń do współczesnej filozofii. Najistotniejszy zespół poglądów Maritaina w sprawie natury, charakteru i struktury oraz przebiegu poznania istnienia (egzystencji, *esse*) odgrywającego naczelną rolę w teorii bytu znajduje się w następujących jego pismach (wymieniam w kolejności ważności ze względu na aspekt i specyfikę niniejszej pracy):

- *Réflexions sur la nature blessée et sur l'intuition de l'être*, „*Revue Thomiste*” 68 (1968) n. 1 — w pracy tej cytowane jako RÉFLEXIONS.
- *Sept leçons sur l'être*. Paris 1922 — tutaj jako SEPT LEÇONS.
- *Il n'y a pas de savoir sans intuitivité*, „*Revue Thomiste*” 70 (1970) n. 1 — tutaj: INTUITIVITÉ.

konfrontuje je także stale ze współczesnymi kierunkami filozofii wykazując (w stosunku do tych ostatnich) niepowątpiewalny obiektywistyczny i realistyczny walor metafizyki inspirowanej Tomaszem. Oryginalność wkładu Krapca w dziedzinę metafizyki (jak np. koncepcja transcendentaliów, podział języka naturalnego na język transcendentaliujący oraz uniwersalizujący, koncepcja radykalnej bezpośredniości poznania), żywa i ciągle dynamiczna twórczość adaptująca problemy metafizyczne wraz ze specyfiką ich aparatury pojęciowej do języka polskiego oraz próby włączenia rozważań metafizycznych w charakterystyczną dla Szkoły Lubelskiej usystematyzowaną refleksję metodologiczną — decydują o reprezentatywności tego filozofa dla środowiska polskiego tomizmu egzystencjalnego.

- *Court traité de l'existence et l'existant*, Paris 1947 — tutaj: COURT TRAITÉ.
 — *Distinguer pour unir ou Degrés du savoir*, Paris 1932 — tutaj: DEGRÉS⁵.

1.1 Koncepcja intencjonalności

Epistemologia (kryteriologia) jest dla Maritaina częścią metafizyki, zajmuje się bowiem swoim przedmiotem właściwym — poznaniem, które oprócz właściwości specyficznych, takich jak struktura, dynamika i wartość posiada właściwość uzasadniająca je ostatecznie — bytowość; a tę wyjaśnia teoria bytu. Dlatego mimo, iż większość jego prac wypełniają opisy płaszczyzny poznawczej, swoista i bardzo skrupulatna niekiedy „fenomenologia” poznania, to jednak ostatecznie budowa i przebieg aktów poznawczych są uzasadniane zgodnie z tradycją wykładu Tomasza — strukturą ontyczną podmiotu i przedmiotu poznania oraz „kinetyką” aktualno-możliściową. Poznanie zatem dla Maritaina to pewien sposób istnienia, taki że podmiot staje się intencjonalnie przedmiotem poznawanym⁶.

Intencjonalność jest terminem kluczowym tej epistemologii. Ogólny przebieg aktu poznawczego jest ontycznie uwarunkowany — i tu Maritain mocno tkwi w scholastycznej tradycji — przez intencjonalne formy poznawcze: *species impressa* i *species expressa*⁷. Nie wdając się w szczegóły można stwierdzić, iż formy te umożliwiając intencjonalną jedność podmiotu z przedmiotem poznania w prostym ujęciu (intuicji) zmysłowym (które i w tej koncepcji zgodnej z empiryzmem genetycznym stanowi punkt wyjścia i „model” poznania w ogóle)

⁵ Z polskiej literatury najbardziej pomocnymi tutaj okazały się: E. Morawiec: *Rola intuicji w przyjmowaniu założeń metafizyki ogólnej u Jacquesa Maritaina*. Warszawa 1974 oraz K. Klósaka: *Filozofia przyrody a metafizyka*, „Roczniki Filozoficzne”, 13(1965) 3.

⁶ Por. DEGRÉS 218—28.

⁷ Przypominając w skrócie dynamikę takiej prostej percepcji wg Maritaina wliczyć można jej następujące „pod-etapy”: I. działanie rzeczy na zmysł. II. powstanie *species impressa* harmonizującej zmysł i pobudzenie zmysłowe w jedność („le sensible”), III. działanie doznania na zmysły wewnętrzne, pamięć i wyobraźnię, IV. powstanie *species expressa* harmonizującej zmysł z przedmiotem poznania zmysłowego w jedność („formae presentative”, „vacaire de l'objet”). V. spirytualizacja *species expressa* przez intelekt czynny, VI. odśloniecie formy inteligibilnej przedmiotu („le intelligible”), VII. uchwycenie pojęcia przedmiotu („perception”, „perçoit l'objet”, „vision”). Por. J. Maritain. *Elements de philosophie*. T 2, Paris 1946, 4.

zapewniają z jednej strony realność poznania, a z drugiej stanowią o pewnej odrębności (specyficzności) płaszczyzny epistemologicznej⁸. Jedność przedmiotu z podmiotem zachodząca w akcie, treści przedstawienia i rezultacie aktu jest jednością intencjonalną (*esse ad*), różną od jedności realnej (np. całości i części) i różną od jedności subrealnej (np. bytu z istnienia i istoty) oraz nieredukowalną do tych typów jedności (*esse in*); tę specyficzną dla epistemologii płaszczyznę, którą wyznacza funkcjonowanie form poznawczych, podkreśla Maritain wskazując na takie cechy porządku intencjonalnego jak: uobecnienie (przedmiotu podmiotowi), odsłonięcie, odniesienie do, skierowanie⁹. Każdemu rezultatowi lub czynności zachodzącym w tym porządku przysługuje zasadniczo i istotnie podwójny aspekt: aspekt intencjonalny, zgodnie z którym rezultat poznawczy (np. rezultat dla Maritaina podstawowy: pojęcie pełni rolę znaku, medium quo przedmiotu, funkcję epistemologiczną oznaczania, wskazywania na rzecz¹⁰ („in-spekt” przedmiotu, jak mówi komentując Maritaina Gilson); oraz drugi: aspekt entytatywny (realny), zgodnie z którym pojęcie jest przypadłością realnej substancji poznającej — człowieka. Ta dwustronność bytowo—intencjonalna nieoddzielalnych od siebie jak awers i rewers monety aspektów wszystkiego, co pojawia się w polu poznawczym oraz nieredukowalność całkowita (niesprowadzalność) tych aspektów do siebie¹¹ stanowią o realizmie i prawomocności tak pojętej epistemologii oraz o (względnej: co do przedmiotu formalnego) autonomii tych dociekań Maritaina.

⁸ Oczywiście, nie należy dopatrywać się żadnych związków między maritainowskimi formami poznawczymi a formami *a priori* Kanta; te pierwsze mimo swego *sui generis* charakteru posiadają konieczną podwójną podstawę ontyczną: w działaniu natury ludzkiej oraz w strukturze bytu (przedmiotu poznawczego).

⁹ Por. DEGRÉS 224, 772—87.

¹⁰ Odpowiednio akt będzie w tym aspekcie pełnił funkcję procesu przyporządkowanego rezultatowi o takiej charakterystyce intencjonalnej.

¹¹ Zaakcentować należy, że w aspekcie genetycznym porządek epistemologiczny redukuje się do płaszczyzny związków ontycznych. Maritain zdecydowanie odrzuca możliwość idealizmu swej kryteriologii wykazując — już we wczesnych pismach: (jak: *L'ordre des concepts. Petite logique*, Paris 1923) — sprzecznosc *universali dubitatio de veritate*.

1.2. Rzecz a przedmiot

W związku z rozróżnieniem owych dwu płaszczyzn pozostaje różność rzeczy (*la chose*) oraz przedmiotu (*l'objet*) w określeniu filozofa omawianego. Strefa rzeczy tworzy ontologię, obejmuje byty realne i możliwe w aspekcie realności: „*existant, ou pouvant exister pour elle-même*”; sfera przedmiotów pozostaje zrelatywizowana do umysłu poznającego, jest to sfera rzeczy wprowadzona na płaszczyznę intencjonalną: „rzecz jako przedmiot zastana jest przez władzę poznawczą i zostaje jej uobecniona”¹².

Specjalnym rodzajem przedmiotu jest byt. Ujmuje go (*saisir*) szczególnie ważny w systemie Maritaina akt poznawczy: intuicja intelektualna; w zależności od typu intuicji i aspektu uchwycenia jej przedmiotem staje się:

- 1) *l'être particularisé* — byt w aspekcie ruchu lub ilości, przedmiot filozofii przyrody bądź przyrodoznawstwa
- 2) *l'être déréalisé* — byt ujęty w refleksji chwytającej drugie intencje, przedmiot logiki lub matematyki
- 3) *l'être vague* — byt ujęty całościowo, totalnie w globalności uposażenia, uchwycony po abstrakcji spontanicznej, przedmiot najogólniejszego poznania zdroworozsądkowego
- 4) *ens concretum quidditati sensibili* — kajetanowski byt będący przedmiotem pierwszego ujęcia czysto intelektualnego
- 5) *l'être en tant qu'être* — byt jako byt, ujęty intuicją metafizyczną w uposażeniu sprzężonych ze sobą i proporcjonalnych elementów istnienia i istoty, przedmiot metafizyki.

Ten ostatni typ bytu stanie się podstawą naszych rozważań rekonstruujących poglądy Maritaina na poznanie istnienia¹³. Zanim jednak przystąpimy do nich, należy przyjrzeć się koncepcji aktu poznawczego prowadzącego do ujęcia bytu — czyli intuicji.

1.3 Akt intuicji

Koncepcja intuicji wg Maritaina zasadza się na rozróżnieniu dwu władz (sprawności) poznawczych człowieka: rozumu

¹² DEGRÉS, 176.

¹³ Por. zwłaszcza COURT TRAITÉ, 38; SEPT LEÇONS 31, 34. Maritain — jak większość tomistów egzystencjalnych — uważa, iż istnieje

(*raison*), do którego istoty należy używanie schematów logicznych do połączeń pojęciowych i sądowych (dyskurs) oraz intelektu (*l'intellect, l'esprit, l'intelligence*), który ujmuje swój przedmiot w sposób intuicyjny (*intelligere, intus legere*): wprost i bezpośrednio¹⁴. Intuicja będąca aktem intelektu jest w tej wykładni pojęciem bardzo szerokim, znaczy bowiem każde poznanie bezpośrednie, „une perception directe, immédiate”¹⁵ przeciwstawione poznaniu dyskursywnemu. Charakteryzują tak pojętą intuicję momenty: A. bezrefleksyjności (refleksja nad aktem intuicyjnym może nastąpić w odrębnym akcie intuicji), B. ujęcia przedmiotu wprost¹⁶, C. bezdyskursywności i D. moment „wizyjności”: zjawienia się przedmiotu, odsłonięcia na raz i w pełni swej zawartości (istotnej)¹⁷.

Pierwotnie termin intuicja odnosi się do percepcji zmysłowej. To w niej ujawnia się (ukazuje) przedmiot konkretny i aktualnie obecny w pełnym uposażeniu zmysłowych jakości jako dany bezpośrednio w sposób najbardziej radykalny. Intuicja zmysłowa jednak będąc „wzorcem” poznawczym bezpośredniości dania przedmiotu wobec podmiotu — nie dostarcza rezultatów wartościowych co do treści istotnej: daje rezultaty niepewne, opalizujące jakościami zmysłowymi, zmienne.¹⁸ Wątor istnienia ujmowanego w tej intuicji w sposób najbardziej „namacalny” nie przedstawia większej wartości dla epistemologa w intelektualistycznym systemie Maritaina. Dlatego właściwym i wartościowym dla filozofa jest poznanie intelektualne poprzedzone „podetapem” abstrakcyjnym: intuicja abstrakcyjna.

Abstrakcja wg Maritaina to najogólniej proces dochodzenia od danych zmysłowych do inteligibilnych. Proces ten „przygotowując” ogład, wizję intuicyjną nie odrywa poszczególnych jakości czy aspektów przedmiotu, aby ująć je w izolowanym pojęciu, ale z bogatej płaszczyzny danych doświadczenia od-

nie nie jest poznawalne jako odrębny, samodzielny element, lecz zawsze w związku bytowym z istotą. Nie: istnienie, ale: istnienie bytu (istnienie istoty w bycie).

¹⁴ Por. INTUITIVITÉ, 30. „Le fonctionnement intuitif de l'intellect est caractérisé par une certaine immédiateté”.

¹⁵ SEPT LEÇONS 54.

¹⁶ Ujęcie wprost jest tu ujęte szerzej i mniej radykalnie niż np. u Krapca i dopuszcza np. ujęcie przez pośrednik pojęciowy czy zastawieniowy.

¹⁷ „Le mot intuition est pas son sens étymologique très voisin du mot vision”. J. Maritain: *La philosophie bergsonienne*, Paris 1940, 125.

¹⁸ Por. DEGRÉS, 177—87, 255

suwa, odciąga (jak powiedzielibyśmy współcześnie: wyrzuca na horyzont świadomości) dane nieinteligibilne powodując swoiste „wyłuskanie” spośród nich danych zrozumiałych poprzez całościową sensowność (samotłumaczenie). Abstrakcja metafizyczna nie prowadzi sama do ujęcia bytu jako bytu, ale tylko poprzedza, przygotowuje i quasi-konstruuje jego ogląd: jej zakończeniem i owocem jest „wizualizacja intensywna” („eidetyczna”, „typologiczna”) ¹⁹, w której ujmuje się przedmiot formalny metafizyki — „ens sub ratione entitatis”, byt w aspekcie inteligibilnej rzeczywistości samego bytu — byt jako byt ²⁰. Tak więc wg Maritaina specyficznie rozumiany proces abstrahowania ²¹ współuczestniczy w planowym poznaniu metafizycznym i, nie gubiąc elementów konstytuujących byt, prowadzi do intuicji ujmującej intelektualnie przedmiot metafizyki i dającej w rezultacie pojęcie bytu jako bytu.

W związku z szeroką koncepcją intuicji Maritain wyodrębnia co najmniej pięć typów czystej ²² intuicji. Oprócz intelektualnej intuicji bytu — charakterem której zajmujemy się nieco dalej — wyróżnia intuicję intelektualną właściwą logice i matematyce („qui commandent toutes les connexions logiques”), intuicję twórczą: „l'intuition creatrice propre au poète” i intuicję zmysłową: „l'intuition du sens externe” ²³; osobną i szczególną rangę ma w systemie Maritaina „visio beatifica” — intuicja będąca podstawą związku człowieka z Bogiem.

¹⁹ „Abstractio formalis (disons „visualisation intensive ou typologique”)”, SEPT LEÇONS 85, 91—92, 97, COURT TRAITÉ 51—53. Maritain nawiązuje w swej koncepcji abstrakcji intuicyjnej do perypatetyckiej abstrakcji formalnej (vs. abstrakcja totalna). Podobne poglądy w sprawie abstrakcji prezentował L. De Raeymaeker (*Metaphysica generalis*, Lovanii 1935 ² 20—24) twierdząc, iż abstractio praecisive, totalis simul et formalis, zatrzymuje się na wszystkim, co jest czymś, a nie niczym i pomija wszelkie determinacje prócz aspektu bycia czymś istniejącym; także K. Klószak wyraża podobne przekonanie w: *Filozofia przyrody a metafizyka*, 15—19.

²⁰ SEPT LEÇONS, 88. Maritain używa takich określeń jak: „pures valeurs intelligibles”, „realites”, „le monde du suruniversel”, „ultimes determinations”, zob. SEPT LEÇONS, 29, 32, DEGRÉS, 429—30.

²¹ Pojmowany nie jako odrywanie (jak u Geigera: *La participation dans la philosophie de saint Thomas d'Aquin*, Paris 1942 oraz *Abstraction et separation d'après S. Thomas*, „Revue des Sciences Philosophiques et Theologiques” 31(1947)28 albo u Krapca. *Teoria analogii bytu*, Lublin 1959) lub uogólnianie (generalizacja).

²² Intuicjonizm jest cechą charakterystyczną dla epistemologii Maritaina. Prócz form czystych bowiem intuicja uczestniczy w każdym rodzaju poznania i „il n'y a pas de savoir sans intuitivité” dowodzi Autor w artykule o tym samym tytule. INTUITIVITÉ 47.

²³ Por. INTUITIVITÉ 30.

Jak jednak rozum i intelekt są dwoma przejawami tej samej umysłowej aktywności człowieka, tak i intuicja uczestnicząc w operacjach poznawczych i pełniąc tam rolę pierwszorzędną nie jest samowystarczalna epistemologicznie. Potrzebuje dopełnienia i potwierdzenia przez włączenie swych rezultatów w system dyskursywnych związków, przez koherencję i korelację w ramach większej całości poznawczej²⁴. To wzajemne uzasadnianie się i zwiększanie prawomocności poznawczej przez zwrotny związek intuicyjności z dyskursywnością wskazuje na swoisty maritainowski holizm epistemologiczny.

1.4. Sens terminu „istnienie”

Obecnie po tych ogólnych ustaleniach wstępnych możemy przejść do interesujących nas zagadnień sposobu poznania istnienia, struktury jego poznania i jego przebiegu w wykładni Maritaina. Będziemy przy tym mieć na względzie przede wszystkim aspekt metafizyczny tego poznania, czyli brać pod uwagę poznanie planowo kierowane, rozwijane i kontrolowane ze względu na wiedzę metafizyczną (dostarczanie rezultatów ostatecznie tłumaczących byt).

Jaki jest sens terminu istnienie w pismach Maritaina²⁵? Najogólniej mówiąc istnienie to „realność” tego wszystkiego, co istnieje, „faktyczność” tego, co ujęte jako inteligibilne. „Znajduję we wszystkim pewną rzeczywistość, która jest bytem i którą nazywam — byt”²⁶ mówi Maritain i twierdzenie to implikuje dwa inne; po pierwsze: istnienie jest przynależne całości inteligibilnej ujętej intuicyjnie, nie jest więc „momentem”, „charakterem”, czy „rysem” chwytanej w intellekcji treści, które można wyizolować w abstrakcji; po drugie: istnienie może być poznane (nie: odczute czy: doznane) w bycie lub jako istnienie—bytu, nie odseparowane od przedmiotu filozofii²⁷.

²⁴ „À elle seule, et sans le contrôle de la raison sur la justesse des constructions conceptuelles et la rigueur des connexions logiques, l'intuitivité ne demande qu'à virer vers autre chose que la pure objectivité de l'intellect, et par suite à se conceptualiser de travers”. INTUITIVITÉ, 47.

²⁵ Dotykam w tym miejscu najogólniejszego znaczenia „istnienia”, które w trakcie dalszych analiz Maritaina ulegnie szczególnym zróżnicowaniom na co najmniej trzy znaczenia w zależności od sposobu poznania tego istnienia.

²⁶ *Antimoderne*, Paris 1922⁶ 160—161.

²⁷ „Le concept de l'existence ne peut pas être visualisé complètement à part, détaché, isolé, séparé de celui de l'être, et c'est en lui avec lui qu'il est d'abord conçu”. COURT TRAITÉ, 45—46.

Koncepcję epistemologiczną Maritaina oprócz intelektualizmu (poznaniem na miarę władz poznawczych człowieka jest poznanie czysto intelektualne) oraz intuicjonizmu („nie istnieje poznanie bez intuicyjności”) charakteryzuje także swoisty rys konceptualizmu. Poznanie typu pojęciowego (rozumiane wg schematu: spostrzeżenie zmysłowe—abstrakcja—wizualizacja typologiczna—pojęcie jako rezultat), będące wynikiem prostego ujęcia inteligibilności przedmiotu, wyprzedza i poprzedza (warunkuje epistemologicznie) wszelkie inne poznanie czy to sądowe czy dyskursywne²⁸. Związane jest to z poglądami autora na strukturę sądu. Maritain nawiązuje nimi do scholastycznej tradycji „*compositio et divisio*”, ale modyfikuje ją swoiście w nastawieniu pragmatycznym. O istocie sądu decyduje charakter asercji (przedmiotowo) resp. asensji (podmiotowo) z jaką „jest” łączy (bądź dzieli) dwa pojęcia²⁹. Sąd ma charakter realny (właściwy), gdy „jest” pełni rolę łącznika egzystencjalnego, który łączy lub dzieli pojęcie związane z momentem faktyczności³⁰ tego połączenia lub podziału (resp. gdy asercja jest faktyczna); sąd stwierdza tylko możliwość (charakter niewłaściwy sądu), gdy „jest” pełni tylko rolę kopuli³¹. Realność bądź możliwość sądu zostaje ukonstytuowana za sprawą intuicji intelektualnej, która chwyta faktyczność lub możliwość związku międzypojęciowego w konfrontacji z rzeczywistością.

Tak więc istnienie (*l'existence, l'exister, esse, Sein*³²) ujmowane zasadniczo jest wg Maritaina w prostym ujęciu (pojęciu); zgodnie z koncepcją sądu: należy stwierdzić faktyczność

²⁸ Por. SEPT LEÇONS 25—27.

²⁹ „Le jugement consiste essentiellement à déclarer que deux concepts divers en tant que concepts s'identifient dans la chose”, J. Maritain; *Réflexion sur l'intelligence et sur sa vie propre*, Paris 1932 22.

³⁰ Warto w tym miejscu już zauważyć, że egzystencjalny charakter „jest” w sądach predykatywnych wynika jako pochodny z realnego statusu pojęć stanowiących znaczenia podmiotu i predykatu tych sądów; pierwotnie „jest” ma czysty sens kopuli.

³¹ „C'est acte d'assentiment (affirmation ou négation intérieures) qui constitue formellement le jugement. Juger c'est essentiellement „assentir”, *Elements de philosophie*, T2, 108.

³² Maritain wprowadza heideggerowskie terminy Sein — na oznaczenie istnienia jako „głębokiego” elementu konstytuującego byt — Dasein — na oznaczenie istnienia branego „powierzchnownie”, jako przejaw, obecność bytu. Znaczenie tych terminów — „rozumianych to-mistycznie”, jak mówi Maritain — ulegają wyeksplikowaniu w dalszym ciągu tego referatu.

desygnatu pojęcia, aby móc zrealizować realną asercję³³. Pojęcie jednak nie chwyta istnienia w sposób bezpośredni i przedmiotowo, ale *in actu exercito*; podstawową i zasadniczą rolę w poznawaniu istnienia, a co za tym idzie w zapewnieniu metafizyce statusu realności, gra intuicja intelektualna związana z sądową afirmacją istnienia bytu. Ta pierwsza „tworzy się w oraz dzięki sądowi afirmującemu istnienie [...], intuicja intelektualna bytu, idea czy pojęcie (istnienia) nie poprzedzają w żadnym razie sądu egzystencjalnego, lecz przychodzą z nim i powstają z niego”, twierdzi Maritain³⁴.

1.5. Trzy etapy poznania istnienia

Jak dochodzi do tego?

Poznanie istnienia i jego „głębokiego” waloru w bycie przebiega zasadniczo w trzech etapach³⁵.

Pierwszy etap jest percepcją zmysłową zewnętrzną lub doświadczeniem wewnętrznym, na podstawie których podmiot poznający wyrażony z poznawczej bierności może zartykułować sądy egzystencjalne: „rzeczy są” lub „jestem”³⁶. W pierwszym odruchu poznawczym podmiot chwytając przez species zmysłową (intencjonalną formę poznawczą) zespół ustruktrowanych jakości zmysłowych tworzących np. fenomen barwnego kwiatu róży — chwyta jednocześnie przez fakt takiego a nie innego działania intencjonalnego („*par l'action intentionnelle exercés*”) *in actu exercito* istnienie róży.

W drugim etapie świadomość poznająca znajduje się na pierwszym stopniu abstrakcji (lub w płaszczyźnie pierwszego stopnia inteligibilności, „*au plan du premiere degré d'intelligibilité*”, jak mówi Maritain³⁷). Róża zostaje tu ujęta jako przedmiot *intentio intellecta*, jako nie tylko zestrój jakości,

³³ Nawet większość sądów egzystencjalnych — poza jednym wyjątkowym rodzajem — ulega w tej koncepcji redukcji do sądów, w których następuje połączenie kopułą „jest” dwu pojęć o określonym egzystencjalnym statusie.

³⁴ *RÉFLEXIONS* 17 nn.

³⁵ Tamże, 20—23.

³⁶ Maritain dla prostoty wybiera pierwszy typ doświadczenia wyjściowego (sąd: „*le choses sont*”), a z tego prostą percepcję róży: „*la rose est*”. Pójdziemy za nim.

³⁷ Modyfikując arystotelesowskie pojęcie abstrakcji Maritain zmienia także tradycyjną koncepcję stopni abstrakcji fizycznej, matematycznej i metafizycznej. Stopnie abstrakcji (rozumiałości, inteligibilności) to dla niego etapy uzyskiwania przez intelekt coraz bardziej inteligibilnej (i w innym aspekcie inteligibilnej) struktury przedmiotowej: aż do rozumiałości ostatecznie tłumaczącej rzeczywistość.

zmysłowych, ale całościowo ujęty przedmiot charakteryzujący się obecnością, umiejscowiony względem podmiotu poznającego. Obecność, *Dasein*, przedmiotu (róży) pełni na wstępnym etapie funkcję pojęciowego zastępnika istnienia bytu (*Sein*); uświadomienie *in actu exercito* faktu przeżywania widzenia róży powoduje współobjęcie w akcie (choć „tout implicitement, et sans être encore saisi”) istnienia kwiatu i wyrażenie tego w sądzie. „La rose est (lá)”³⁸. *Dasein* jest tylko przejawem istnienia bytu ujętym w pierwszej próbie, jaką podjął intelekt w celu zrozumienia danych: istnienie w tej płaszczyźnie poznania to tylko obecność (czegoś) w moim świecie, przynależność do mnie — poznającego. *Sein, esse* głębokie i pełniące w tej róży funkcję prymarną dla jej bytowości jest jakby implicate, jakby uwikłane (*confuse, exercito*) w tym stwierdzeniu *Dasein*. Maritain mówi „istnienie róży uległo już spirytualizacji, ale tylko w samej bliskiej władzy poznawczej lub jako potencjalnie zawarte w innej inteligibilności. Krótko mówiąc: istnienie staje się jako możliwość i tylko jako możliwość proporcjonalne w akcie inteligencji”³⁹.

Podobne wyniki daje analiza semiotyczna. W „*Dasein*” cały sens egzystencjalny nosi słówko „*Da*” („tam”, „*lá*”); „*Sein*” pełni tylko funkcję kopuli łączącej „*Da*” (predykat) z pewnym podmiotem. Pozorny sąd egzystencjalny: „*La rose est*” na pierwszym stopniu abstrakcji okazuje się być sądem predykatywnym: „*La rose est lá*”⁴⁰, podmiotowo (róży) łącznik „*jest*” przypisuje własność obecności w pewnym miejscu (tam). Pozostanie na tym etapie poznania grozi pomieszczeniem przejawu bytu, jakiejś cechy obecności bytu w stosunku do „*ja*” poznającego — z realnością, istnieniem realnym bytu: grozi idealizmem.

Właściwy etap poznania danej w swej indywidualności róży przebiega na płaszczyźnie trzeciego stopnia zrozumiałości, choć sam akt wieńczący to poznanie — sąd egzystencjalny — wykracza poza abstrakcję (inteligibilność) choć jest przez nią

³⁸ „Le mot 'lá' étant un prédicat dans une proposition copulative, et portant seulement le sens existentiel qu'il communique au sujet, tandis que le mot 'est' n'a qu'un sens copulatif”, *RÉFLEXIONS*, 25. W sądach predykatywnych walor egzystencjalny noszą podmiot i orzecznik sądów; „*jest*” ma wówczas tylko sens kopuli. W sądzie egzystencjalnym *par excellence* (o którym za chwilę) walor egzystencjalny spoczywa właśnie na „*jest*”, podczas gdy podmiot jest układem treści (istniejącym realnie).

³⁹ *RÉFLEXIONS*, 22.

⁴⁰ Tamże, 27.

przygotowany⁴¹. Jednostkowa, konkretna róża ujęta na trzecim stopniu abstrakcji — już nie w relacji do „mojego świata”, jako obecność w moim świecie, ale jako sama w sobie róża-byt — „inspiruje” intuicyjną wizję istnienia, bytowości róży w jej metafizycznym uposażeniu treści i istnienia. Intuicja ta ujmująca istnienie (proporcjonalnej treści) w akcie *intentio intelligens* (nie: *actu exercito!*) jako akt pewnej możliwości—istoty—kulminuje w sądzie egzystencjalnym: „*La rose est*”, przy czym „jest” posiada w tym zdaniu w pełni metafizyczny sens „być”, „istnieć”. Na „jest” (*Sein*) właśnie pada akcent aktywności umysłowej w tym sądzie, który jest przez to czysto egzystencjalną afirmacją bytu; „*la conscience saisit l'exister á quelque moment privilégié*”⁴², to uprzywilejowanie w tym akcie poznawczym decyduje o odsunięciu niebezpieczeństwa idealizmu w metafizyce Maritaina.

Akt sądu egzystencjalnego będącego afirmacją istnienia bytu wieńczącą fazy abstrakcji — poza istotną cechą transcendowania poprzedzający go proces abstrakcji, posiada trzy dalsze istotne epistemologiczne i metafizyczne właściwości. Po pierwsze, odpodmiotowo moment afirmowania istnienia objawia się jako pierwotna i niezwykle silna asercja sądu przeżyta w introspekcji. Uderzenie istnieniem bytu („intuicja istnienia tryska, *jaillir*, nagle” mówi Maritain) jest tak gwałtowne, mocne i głębokie, że nie może być wątpliwości co do realności jego przedmiotowego korelatu⁴³; w tym miejscu, które jest zarazem punktem wyjścia metafizyki, nie zachodzi możliwość krytyki poznania. Po drugie, w wizji-afirmacji *esse* intelekt odkrywa jednocześnie, iż horyzont bytu resp. horyzont aktu afirmacji stanowi wirtualnie nieograniczona i pluralistyczna mnogość bytów mogących *in potentia* stanowić przedmiot aktów afirmacji. Odkrycie owego horyzontu jest intuicją analogiczności i transcendentalności *esse* spełnianą każdorazowo z aktem sądenia egzystencjalnego⁴⁴. Te dwie

⁴¹ Byt — ujęty i afirmowany w sądzie egzystencjalnym jest ponad zrozumiałością w sensie Maritaina: „*L'être est surintelligible*”.

⁴² RÉFLEXIONS 23.

⁴³ Maritain przytacza, jako ilustrację tego doświadczenia, opis zamieszczony w pracy swej żony: „on (moment istnienia) nachodzi mnie nieoczekiwanie, doświadczony przez nagłą intuicję realności mego bytu, głębokiej i pierwszej zasady, który stawia mnie poza nicością. Silna intuicja, której gwałtowność czasem mnie przeraża, i która jako pierwsza dała mi świadomość bezwzględnie metafizyczną”, R. Maritain; *Les Grandes Amitiés*, NY 1941, 202.

⁴⁴ Por. RÉFLEXIONS 23—24.

właściwości podstawowego dla metafizyki aktu poznawczego decydują o realizmie, transcendentalności i analogiczności metafizyki Maritaina. Trzecia cecha sądu egzystencjalnego dotycząca charakteru jego przebiegu świadczy o tej intuicji jako o najbardziej pierwotnym i nereflektowanym principium epistemologicznym poznania wszelkiego bytu. Chodzi o tę właściwość sądowej intuicji bytu jako bytu, która unieroznawia na ten przebiegający pierwotnym dynamizmem sąd osobnego aktu świadomości (czy to w formie refleksji czy, jak czynią fenomenolodzy, w spostrzeżeniu immanentnym) powoduje „wygaszenie” spontanicznej aktywności wypełnionej bez reszty („zaabsorbowanej”) realnością bytu, a co za tym idzie, swoistą „petryfikację” i zafalszowanie intuicji bytu.

Pierwotny sąd afirmacji bytu ujmowalny jest jedynie w trakcie przebiegu, *in actu exercito*, gdy akt spełniony ujawnia się przez samo zachodzenie⁴⁵; i tylko w tym przebiegu może zostać zanalizowany. Stąd swoiste ubóstwo metaprzodmiotowej charakterystyki pierwotnego sądu egzystencjalnego, który wymyka się ujęciom refleksyjnym.

1.6 Pojęcia istnienia

W związku z tą trójetapową drogą do poznania istnienia (*esse*, *l'existence*, *Sein*) pozostaje sprawa pojęcia istnienia. W odróżnieniu od większości tomistów egzystencjalnych, którzy twierdzą, iż istnienie nie podpada pod ujęcia pojęciowe⁴⁷, Maritain głosi pojęciowość *esse*.

W polu świadomości metafizyka pojawić się mogą trzy pojęcia istnienia — twierdzi Maritain; tylko jedno z tych pojęć ze względu na swe pochodzenie i zawartość (znaczenie) gwarantuje dotarcie do istnienia realnego (*Sein*).

Pierwsze pojęcie istnienia (oznaczamy je PI 1) pochodzi z porządku pierwszego stopnia abstrakcji lub inteligibilności

⁴⁵ „L'intuition de l'être a été vécue *in actu exercito* par saint Thomas et par thomistes [...], mais, je ne connais pas [...] de traité ou de *disquisitio* ou elle aât été étudiée par eux *in actu signato*”, RÉFLEXIONS 20, przyp. 1.

⁴⁶ Jak więc widzimy *in actu exercito* w koncepcji Maritaina poznaje się (poprzez działanie intencjonalne) 1. istnienie bytu (w postaci obecności i na pierwszym stopniu abstrakcji); 2. akt poznawania (afirmacji) bytu (poprzez samoujawnianie się tego aktu).

⁴⁷ Maritain explicite (RÉFLEXIONS, 18—21) przeciwstawia się stanowisku Gilsóna, który odrzuca pojęcie istnienia.

ci. Powstaje ono w procesie pierwszej abstrakcji — najczęściej związanej z płaszczyzną języka potocznego — gdy intelekt czynny oświetla układ wyobrażeń, w których dany jest w sposób zmysłowy świat; proces ten zostaje zakończony wytworzeniem pojęcia istnienia jako *Dasein*, obecności przedmiotu w moim świecie („le sens de présence à mon monde”)⁴⁸. Istnienie to — ujęte w pojęciu będącym rezultatem abstrakcji oraz mającym sens *Dasein* — jest zrelatywizowane do zmysłowego świata podmiotu poznającego („do tej *physis* — mówi Maritain — która w filozofii jest przedmiotem fizyki lub filozofii przyrody w sensie Arystotelesa i św. Tomasza”)⁴⁹. To

⁴⁸ „Le premier (concept d’existence) étant dû à l’opération abstraite et tiré des phantasmes, a lumière de l’intellect agent (l’existence est alors l’objet d’une *intentio intellecta*)”, *RÉFLEXIONS* 24.

⁴⁹ W płaszczyźnie *Dasein*, w której umysł chwyta istnienie jakby w formie zastępczej jako obecność, jak „être prédiqué — ou — déclaré — là”, Maritain wyróżnia co najmniej sześć pojęć (rodzajów znaczeń) istnienia, jakie w procesie abstrakcji ukonstytuować się mogą w świadomości filozofa:

P1 Pojęcie w porządku potocznego poznania i języka, które afirmuje obecność (Da, là, tam) pewnego przedmiotu w stosunku do mojego świata („le mon monde”), do horyzontu poznania zmysłowego.

P2 Pojęcie w tym samym porządku, co P1, jednak akcentujące w swej zawartości charakter zmysłowy *Dasein* (tak rozumieci istnienie przedmiotu fizyki i filozofii przyrody Arystoteles i Tomasz z Akwinu),

P3 Pojęcie istnienia w płaszczyźnie nauk przyrodniczych, istnienia jako obecności faktu interpretowanego naukowo (na przykład „To jest synteza insuliny”, „To jest elektron”, gdzie „jest” wyraża de facto obecność, zachodzenie, egzystencjalne „tam” faktu omawianego); obecności stwierdzonej z pewnością naukową („la certitude scientifique”) — różną od asercji potocznej,

P4 Pojęcie w porządku filozofii przyrody typu współczesnego (jaką jest na przykład *diamat*), w której istnienie *Dasein* jest ściśle związane i „wzmocnione” pewnymi sensami teoretycznymi (np. charakterem dialektycznym i praktycznym wszelkiego „być” w *diamacie*).

P5 Pojęcie istnienia pozostające w płaszczyźnie *Dasein*, choć intencyjnie („momentem kierunkowym”, jakby powiedział Ingarden) skierowane w stronę *Sein*. Pojęcie obecności brane świadomościowo za pojęcie istnienia typu najgłębiej egzystencjalnego jest charakterystyczne — twierdzi Maritain — dla filozofów, którzy rozumiejąc potrzebę pojęcia *Sein* dla metafizyki, nie są w stanie dojść do intuicji metafizycznej typu sądowego i zatrzymują się na prostej intuicji *Dasein* (tak jak na przykład w filozofii Heideggera),

P6 Pojęcie *Dasein* „wzmocnione” momentem wiary przez tych filozofów chrześcijańskich, którzy w punkcie dojscia metafizyki znajdują się w rzeczywistości na pierwszym stopniu abstrakcji. Stwierdzając istnienie Boga posługują się oni asercją pochodzącą z przeżycia religijnego; istnienie to jest dla nich nadal wyalienowanym lub wyekstrapolowanym *Dasein*. „Dieu existe” to wysublimowana — poprzez

pojęcie istnienia (PI 1) jest łatwo identyfikowalne z tym, które występowało w drugim etapie poznawczym prowadzącym (wyżej), według Maritaina, do właściwej intuicji bytu (resp. istnienia). Pojęcie *Dasein* „zostało uformowane w umyśle zanim wytryśnie intelektualna intuicja bytu”⁵⁰, poprzedza ono zatem intuicję bytu i zarazem afirmację istnienia, jest to jednak tylko następstwo czasowe i akcydentalne: wyabstrahowane pojęcie istnienia (PI 1) nie odgrywa żadnej roli istotnej epistemologicznie w genezie i strukturze właściwego pojęcia istnienia *Sein* (PI 2)⁵¹.

PI 2, właściwe pojęcie istnienia tworzone jest w trzecim z wyżej analizowanych etapów poznania istnienia, na płaszczyźnie *Sein* przygotowanej przez, ale istotnie wykraczającej poza trzeci stopień abstrakcji. Jest niezwykle trudno zinterpretować epistemologiczny sens opisu dochodzenia do egzystencjalnego pojęcia *esse* (PI 2) w wykładzie Maritaina; pisze on: „pojęcie to jest zrodzone⁵² poprzez powrót prostego ujęcia do intuicji bytu i do aktu sądenia, gdzie intuicja ta tworzy się”⁵³. Wydaje się, że nie chcąc stanąć w niezgodzie z tezami wcześniej dokonanego opisu trzeciego etapu poznania istnienia (a konkretnie: z tezą o nierefleksyjnym charakterze intuicyjnego aktu sądenia afirmującego *esse*), stwierdzić należy co następuje: w „szczytowym” momencie intuicji bytu, gdy w akcie sądenia umysł „wypełnia” się afirmacją istnienia (przy czym akt ujawnia się *in actu exercito*), prosta aprehensja chwytła niejako „na gorącym uczynku” ów fakt afirmacji *Sein* — przerywając jednocześnie samo sądenie. W wyniku tego prostego ujęcia reflektującego — i niweczącego zarazem — „żywą” sądową intuicję istnienia tworzy się pojęcie istnienia w znaczeniu metafizycznym, istnienia w sensie właściwym i głęboko konstytuującym byt: *Sein*.

Jakie są (w porównaniu z PI 1 z porządku *Dasein*) właściwości i zawartość semiotyczna egzystencjalnego w sensie właści-

wiarę — ze świata doświadczenia zmysłowego obecność Boga (czyli właściwie „il y a Dieu dans l'invisible”).

Wszystkie te pojęcia istnienia są pochodzenia abstrakcyjnego (pierwszy stopień) oraz są pojęciami jednoznacznymi (univoque) Zob. RÉFLEXIONS 26—29.

⁵⁰ RÉFLEXIONS, 19.

⁵¹ „Un tel concept ne joue aucun rôle dans l'intuition de l'être, et n'en fait nullement partie intégrante”, tamże.

⁵² Albo w innym miejscu: „ce concept est dû à une réflexive de la simple appréhension sur l'acte judiciaire”. RÉFLEXIONS 19.

⁵³ RÉFLEXIONS 24.

ciwym pojęcia *esse*? Po pierwsze, jest to pojęcie analogiczne⁵⁴ (PI 1 jest jednoznaczne, *univoque*: zawsze znaczy jakąś obecność): znaczy istnienie konstytuujące (we właściwy sobie sposób) byt; po drugie, pojęcie to znaczy egzystencjalnie rozumiane i dynamiczne „jest” (podczas gdy PI 1 znaczy przez *modus* istoty lub na sposób *quid* słowo „tam”, „*là*”); po trzecie, pojęcie PI 2 istnienia wchodzi w skład (konstruuje strukturę) sądu egzystencjalnego *sensu stricto*: „A jest”⁵⁵ (PI 1 wchodzi w skład sądu orzecznikowego jako predykat: „tam” w „B jest tam”, gdzie „jest” pełni czysto kopulatywną funkcję); wreszcie po czwarte, pojęcie to będąc rezultatem najdoskonalszej formy aktywności intelektu nie jest w żaden sposób ograniczone zasięgiem poznania zmysłowego oraz „rozumiałości” (w sensie maritainowskiego wyabstrahowania)⁵⁶ jest „*surintelligible*” (gdy PI 1 pozostaje ciągle w obszarze poznania zmysłowego konkretnego podmiotu jako „obecność w moim świecie”).

Warunkiem *sine qua non* drugiego pojęcia istnienia jest posiadanie (spełnienie) przez filozofa „formalnie i w pełni jasno” („*formellement et en pleine lumière*”) intuicji bytu resp. sądu afirmującego istnienie. Ale jest także tworzone przez filozofów pojęcie istnienia, które jest owocem trzeciego stopnia abstrakcji oraz jest pojęciem analogicznym, jednakże nie stanowi rezultatu wyraźnie spełnionej intuicji bytu; intuicja, która daje w efekcie to pojęcie istnienia, dokonuje się tylko wirtualnie (*virtuellement*), ukrycie. Takie pojęcia nazywa Maritain trzecim pojęciem istnienia (PI 3).

PI 3 posiada cechy właściwe także dla *par excellence* pojęcia istnienia (PI 2): analogiczny charakter, odnosi się do „głębokiej” sfery bytu *Sein*, stanowi czystą nieograniczaną przez zmysłowość inteligibilność, jednakowoż cechy te — jak mówi Maritain — są w pewnym stopniu niedoskonałe i brakowe („*encore imparfait et deficient*”). Pojęcie to można by nazwać esencjalnym pojęciem istnienia. Jest ono rezultatem jakby „niedokończonej” intuicji bytu rozgrywającej się na płaszczyźnie właściwej dla bytu jako bytu (*Sein*), ale tylko w porządku abstrakcji; intuicji nie kulminującej w sądzie egzystencjalnym,

⁵⁴ „Le concept d'existence est un concept analogue de soi”, RÉFLEXIONS 25.

⁵⁵ A co za tym idzie w skład pierwszych zasad.

⁵⁶ „Il n'est plus dans sa relation au monde sensible, il est pris absolument, dans son universalité sans limites et intrinsequement différencié qui embrasse tout ce qui est”. j.w 25.

lecz zatrzymującej się i kończącej swój przebieg pojęciowym rezultatem uobecniającym na sposób istotowy (treściowo, jakościowo) przedmiot inteligibilny — istnienie⁵⁷. Pojęcie to (PI 3) może na drodze metafizyka do *stricto* pojęcia istnienia (PI 2) poprzedzać właściwą sądową intuicję istnienia: przy dużej, jak byśmy dziś powiedzieli, samoświadomości metodologicznej metafizyka może pojęcie PI 3 sprzyjać i kierować poznawczo do sądowej afirmacji istnienia i jej wyniku — PI 2⁵⁸. Nigdy nie zachodzi przejście odwrotne: w świetle zawartości i „mocy” afirmacyjnej pojęcia PI 2 pojęcie esencjalne istnienia (PI 3) jest zbyteczne dla metafizyka.

1.7 Intuicja intelektualna istnienia (bytu)

Jak już wspomniałem, opis, analiza i interpretacje epistemologiczne dokonywane przez Maritaina, ze względu na ich szczegółowo-deskryptywny charakter noszą swoiste „fenomenologiczno-tomistyczne” piętno: opis i eksplikacje maritainowskie wykazują daleko posuniętą dbałość o (drobiazgowo nie-raz) wyrażenie tego co dane, przebiegu i struktury samego dania przy jednoczesnej kompatybilności elementów teoretycznych systemu epistemologicznego. Dzięki tej metodzie Maritain formułuje między innymi warunki (podmiotowe i przedmiotowe) zajścia intuicji (wizji) intelektualnej bytu jako bytu resp. istnienia, która przerwana („zniszczona”, „zamrożona”, „zniweczona”) przez powrót do niej (refleksję) prostej apprehensji daje w rezultacie tego przerwania właściwe pojęcie istnienia (PI 2)⁵⁹.

Na warunki podmiotowe tej intuicji składają się:

- A. dynamika intelektu, typ habitus, umysłowej władzy poznawczej („siła intelektualna”, „światło subiektywne”) posiadanego z natury przez wszystkie podmioty pozna-

⁵⁷ „C'est concept (du troisième degré d'abstraction), qui est encore ici d'origine abstraite et qui présente à la manière d'une essence l'objet intelligible”, *RÉFLEXIONS*, 31. Por. tamże, 30—32. Jako klasycznych „użytkowników” w filozofii tego (PI 1) pojęcia istnienia wymienia Maritain Arystotelesa i Bergsona.

⁵⁸ To, że PI 3 może poprzedzać PI 2 (które może zostać utworzone po pojęciu esencjalnym), stanowi silne niebezpieczeństwo epistemologiczne dla metafizyka, który skuszony pozorną ostatecznością inteligibilności przedmiotu swego pojęcia (PI 3) — poprzestaje na nim przy budowie systemu. Tłumaczy to w pewien sposób przeważający do XX. wieku esencjalistyczny wykład doktryny Tomasza przez interpretatorów scholastycznych i neoscholastycznych.

⁵⁹ Por. *SEPT LEÇONS* 53—56.

jące, ale zależnego od swoistego „treningu” i dyscypliny intelektualnej

- B. „czystość” intelektualna („purification intellectuelle”) uzyskana przez odteoretycznienie nastawienia umysłowego na byt, odrzucenie pre-teorii, jaką obarczone jest pojęcie bytu w związku z indywidualną historią metafizyka⁶⁰
- C. „wyczekujące milczenie” w jakim intelekt otwiera się na pojawienie się wizji bytu jako bytu; warunek ten (będący wynikiem warunku B) wskazuje na receptywny raczej charakter bytu (uniknięcie subiektywizmu!) przy jednoczesnym nastawieniu się świadomym i odpowiedzialnym na spełnienie aktu wizualizacji („oczekiwanie”).

Ze strony przedmiotowej intuicję intelektualną warunkują:

- D. przedmiotowe „światło obiektywne” pochodzące z „jasności” bytu i jego wewnętrznej strukturalnej zrozumiałości; warunek wyzwalający najsilniej dynamikę intuicji bytu jako bytu, jej przyczyna obiektywna (skutkiem tego „światła” jest powstanie w sferze podmiotowości stanu A.; warunki D. i A. wzajemnie oddziałują na siebie i wzmacniają się poprzez specyficzne „sprężenie zwrotne”)
- E. bezpośredniość dania przedmiotu, brak interwencji pośredników nieprzezroczystych
- F. całościowość dania przedmiotu, jego niezakrytość co do jakiegokolwiek fragmentu czy elementu branych w płaszczyźnie bytowości. Czynniki te warunkują pojawienie się aktu intelektualnego przekraczającego poziom abstrakcji i pozwalającego ująć rzeczywistość w aspektach istnienia, analogiczności i transcendentalności. Jest to intuicja bytu, która „w tym samym czasie jest jednocześnie intuicją swego własnego charakteru transcendentalnego oraz swego waloru analogiczności. Nie wystarczy skonstruować słowo: byt, powiedzieć 'byt'; trzeba mieć

⁶⁰ Ten postulat neutralności intelektualnej przypomina nieco wymóg redukcji historycznej u fenomenologów.

⁶¹ Jest sprawą osobną kwestia przesłedzenia ewolucji i poglądów Maritaina w kwestiach szczegółowych. W tym tekście pochodzącym z SEPT LEÇONS akcent w opisie intuicji bytu pada na moment perceptualności, w kilkadziesiąt lat później w INTUITIVITE bądź w REFLEXIONS Maritain będzie bardzo mocno akcentował sądowość (resp. afirmatywność) tej intuicji.

jeszcze intuicję, percepcję intelektualną⁶¹ nie wyczerpanej i niepojętej rzeczywistości manifestującej się w ten sposób jako przedmiot”⁶².

1.8. Problematyzacje koncepcji Maritaina

Kończąc referat koncepcji poznania istnienia jako elementu struktury bytu według Jacquesa Maritaina należy zwrócić uwagę na najbardziej narzucające się z punktu widzenia metodologicznego mankamenty tego ujęcia oraz jego zasadnicze zalety.

Jak się wydaje, duże niebezpieczeństwo dla realizmu i obiektywizmu metafizyki może stanowić rezygnacja w niej z roli konkretnego istniejącego jako podstawy i swoistego sprawdzianu poznania metafizycznego. Ciąg stopni inteligibilności (abstrakcji), przez które Maritain przeprowadza umysł metafizykujący, aby wykraczając poza nie w czysto intelektualnej afirmacji bytu osiągnął konceptualną kulminację poznania, może budzić obawę co do docenienia i uwzględnienia w tej koncepcji realistycznego waloru ciągłego „trwania” intelektu przy bogactwie i „soczystości” istniejącej treści rzeczy konkretnej. Obawę tę powiększa mocny intelektualizm Maritaina i zaniedbanie przez niego wartości poznania zmysłowego w epistemologii metafizyki.

Następną wątpliwość rodzi posługiwanie się przez Maritaina pojęciem istnienia (*esse, l'exister, l'existence*) w stosunku do pojęcia bytu (*ens, l'être, l'étant*). Konceptualizacja istnienia (pozostaje rzeczą osobną, czy przeprowadzona efektywnie w ujęciu maritainowskim) powoduje groźbę pominięcia w deskrypcji jego wyjątkowego subelementowego charakteru i posługiwania się tym pojęciem na podobieństwo pojęcia bytu (bytów). Jak się wydaje, „bytowy” charakter semiotyczny większości terminów używanych w systemie Maritaina⁶³ oraz nieodrywalność subelementów bytowych od samego bytu jako struktury całościowej — wpłynęło na częste „entytatywne” (= „jak bytem”) posługiwanie się pojęciem (terminem) istnienia w tym systemie; to z kolei rodzi groźbę reizacji czy esencjalizacji istnienia, w tekstach Maritaina zaś powoduje znaczne trudności interpretacyjne.

⁶² SEPT LEÇONS, 52.

⁶³ W ostatecznej wykładni bowiem zarówno kres aktu poznawczego — przedmiot jest bytem, podmiot poznający oraz akty spełniane są bytami i rządzą się prawami bytu.

Trudności takie są też wynikiem próby uczynienia koherentnymi na bazie systemu omawianego koncepcji dwu aktów (analizowanych wyżej) dających w rezultacie właściwe pojęcie istnienia (PI 2): sądu egzystencjalnego ujawnianego tylko in *actu exercito* oraz prostego ujęcia refleksyjnego spełnianego nad tym sądem.

Jednakże — jak już wspominaliśmy — szczegółowość oraz (*quasi*-fenomenologiczna) precyzyjność dystynkcji i analiz epistemologicznych Maritaina przyczyniają się do tego, iż teksty autora we fragmentach posiadają duży walor dla współczesnej metafizyki i silną rangę inspirującą. Takimi zagadnieniami, które przez samo sformułowanie stanowią inspirację do dalszych rozważań i ewentualnych dopełnień, są między innymi: (a) problem stosunku między percepcją a sądem, który w wykładzie Maritaina nie jest stosunkiem o charakterze opozycyjnym; poznanie istnienia zachodzi w akcie afirmacji, który jest także aktem typu ujęciowego⁶⁴; (b) problem pojęciowości istnienia, który z jednej strony wydaje się być zgodny z przebiegiem naszego poznania⁶⁵, z drugiej jednak narzuca konieczność konfrontacji z problemem esencjalizacji (bądź reizacji) istnienia, które może nastąpić w wyniku pojęciowego ujęcia.

Na uwagę wreszcie i podkreślenie zasługują analizy Maritaina poświęcone intuicji. Jego ustalenia i precyzacja tego terminu należącego do najbardziej „mgławicowych” nazw filozoficznych — wniosły wiele porządku i jasności do działu epistemologii metafizyki poświęconego poznaniu bezpośrednio i utrwaliły jeszcze bardziej opinię o Maritainie jako o jednym z największych teoretyków poznania tradycji neoscholastycznej.

⁶⁴ Sam problem w tym oryginalnym naświetleniu wymaga osobnego omówienia, ale już wobec tego, co zostało powiedziane, wydaje się, że Maritain kwestionuje dychotomię: percepcja — sądzenie (egzystencjalne) wprowadzając w punkcie kluczowym dla poznania metafizycznego typ aktu, który można by nazwać „percepcją sądową” czy „sądowym ujęciem”.

⁶⁵ Albowiem w polu świadomości z całą pewnością zachodzi fakt (jakiegoś) rozumienia nazwy istnienia, czyli fakt pojęcia istnienia.

**A KNOWLEDGE OF EXISTENCE (OF BEING) IN THE CONCEPTION
OF EXISTENTIAL THOMISTS.**

Summary

This is the first part of an article that reports and interprets three conceptions of knowledge of existence in philosophy of modern existential thomism. There is represented by three philosophers: Jacques Maritain (in this part of the article), Etienne Gilson and Mieczysław A. Krąpiec (in next part of the article). The complete summary will be placed together with the ending part of the article.

Wykaz skrótów

J. Maritain:

- COURT TRAITÉ** — Court traité de l'existence et l'existant. Paris 1947.
DEGRÉS — Distinguer pour unir ou Degrés du savoir. Paris 1932.
INTUITIVITÉ — Il n'y a pas de savoir sans intuitivité. „Revue Thomiste” 70(1970)n 1.
RÉFLEXIONS — Réflexion sur la nature blessé et sur l'intuition de l'être. „Revue Thomiste” 68(1968)n 1.
SEPT LEÇONS — Sept leçons sur l'être. Paris 1922.